



Minister Sprawiedliwości

DPK-I.053.8.2024

Warszawa, 29 sierpnia 2024 r.

Pan

Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczniku,

w odpowiedzi na pisma z dnia 19 marca 2023 r. oraz 16 maja 2024 r., sygn. II.510.1076.2022.PZ, odnoszące się do braku możliwości podniesienia zarzutu naruszenia prawa procesowego (art. 41 i art. 4 k.p.k.) w skardze do Sądu Najwyższego od wyroku sądu odwoławczego (art. 539a k.p.k. i nast.) uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, uprzejmie przedstawiam, co następuje.

W powołanych pismach odnotowano ugruntowany pogląd judykatury, zgodnie z którym orzekanie przez sędziego sądu odwoławczego we wcześniejszych sprawach danego oskarżonego, w tym także uchylene orzeczenia w sprawie, a następnie powtórne przeprowadzenie kontroli odwoławczej po ponownym rozpoznaniu sprawy w pierwszej instancji, nie jest okolicznością skutkującą automatycznie wyłączeniem takiego sędziego w oparciu o art. 41 § 1 k.p.k. W konsekwencji sformułowany został postulat rozszerzenia możliwych do podniesienia zarzutów w skardze do Sądu Najwyższego, o której mowa powyżej. Miałoby to dotyczyć tylko wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok uniewinniający sądu pierwszej instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania, gdyż tylko wówczas strona nie dysponuje żadnym innym środkiem zaskarżenia, w ramach którego zarzuty naruszenia art. 41 k.p.k. i art. 4 k.p.k. mogłyby zostać podniesione.

W mojej ocenie taki postulat nie wydaje się być trafny. Skarga na wyrok sądu odwoławczego przewidziana w Rozdziale 55a k.p.k. stanowi nadzwyczajny środek

zaskarżenia. Został on wprowadzony do Kodeksu postępowania karnego jako remedium na praktykę zbyt pochopnego uchylania wyroków sądów pierwszej instancji przez sądy odwoławcze. Podstawowym celem skargi jest zatem badanie prawidłowości stosowania art. 437 k.p.k. Ranga bezwzględnych przyczyn odwoławczych sprawia, że w art. 539a § 3 k.p.k. wskazano, że skarga może być wniesiona także z powodu uchybień określonych w art. 439 § 1 k.p.k.

Skarga ta charakteryzuje się ograniczonym zakresem kognicji oraz uproszczonym trybem jej rozpoznawania¹. Z uwagi na powyższe, ustawodawca ograniczył możliwość wniesienia tej skargi do ściśle określonych wypadków, wskazanych w art. 539a § 3 k.p.k. Przesłanki określone w art. 539a § 3 k.p.k. mają formalny i obiektywnie stwierdzalny charakter, toteż łatwo ustalić, czy doszło do ich wystąpienia. Natomiast ustalenie, czy doszło do naruszenia art. 4 k.p.k. — a do tego zasadniczo sprowadza się postulat Rzecznika — wymagałoby zapoznania się przez Sąd Najwyższy z materiałem dowodowym i merytorycznej jego oceny, bowiem w taki jedynie sposób można by stwierdzić, czy sąd odwoławczy zbadał i uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy, przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zmiana legislacyjna postulowana przez Pana Rzecznika prowadziłaby zatem do radykalnej zmiany samego charakteru skargi i wykreowania istotnie odmiennej instytucji prawnej, sprzecznej z pierwotną intencją ustawodawcy. Skądinąd mogłoby to w przyszłości prowadzić do dalszego rozszerzania zakresu tej skargi na kolejne kwestie merytoryczne. Byłby to niewątpliwie nieproporcjonalny skutek wobec z samej swej istoty ograniczonego zakresu tej konkretnej instytucji oraz niemożliwej do precyzyjnego określenia liczby takich spraw w chwili obecnej.

Warto w tym miejscu wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego „przepis art. 4 KPK, jako zawierający ogólną dyrektywę postępowania organów procesowych, nie może stanowić podstawy środka odwoławczego, a więc nie tylko nadzwyczajnego środka zaskarżenia jakim jest kasacja, ale także apelacji (postanowienie SN z dnia 17 czerwca 2003 r. II KK 377/02; postanowienie SN z dnia 11 września 2012 r. IV KK 211/12). Trudno byłoby w tej sytuacji uznać za spójne systemowo przyjęcie, że skarga na uchylenie wyroku sądu odwoławczego mogłaby być wniesiona z powodu naruszenia art. 4 k.p.k.

¹ Uzasadnienie projektu, druk sejmowy nr 207, Sejm VIII kadencji.

Należy także podkreślić, że argumentacja przedstawiona przez Pana Rzecznika nie znajduje oparcia także we wzorcach kontroli wynikających z obowiązujących Polskę instrumentów międzynarodowych. Norma art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (EKPC) nakłada na każdy sąd orzekający obowiązek zbadania, czy zapewniona została bezstronność postępowania, w tym czy nie zaszły okoliczności uzasadniające wątpliwości co do bezstronności sędziego. Dotyczy to konieczności rozpoznania wszelkich zgłoszonych wniosków o wyłączenie któregośkolwiek z członków składu orzekającego. Nie oznacza jednak obowiązku wprowadzenia możliwości składania takiego wniosku w dowolnej konfiguracji procesowej i w każdej fazie czy aspekcie postępowania.

Warto również wskazać, że wyznaczany w aktach prawa międzynarodowego standard zaskarżalności różni się w zależności od charakteru sprawy. Z art. 6 ust. 1 EKPC nie wynika chociażby obowiązek ustanowienia instancji apelacyjnej lub kasacyjnej w sprawach cywilnych (por. wyrok ETPC z 12 stycznia 2010 r. w sprawie Bąkowska przeciwko Polsce, skarga Nr 33539/02, §446; wyrok ETPCz z 22 marca 2007 r. w sprawie Siałkowska przeciwko Polsce, skarga Nr 8932/05, §103-1047). W sprawach karnych uprawnienie skazanego do rozpatrzenia sprawy przez sąd wyższej instancji, zarówno co do winy, jak i kary, zapewnia art. 2 Protokołu Nr 7 do EKPC, sporządzony w dniu 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz.U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364). Prawo to nie ma jednak charakteru absolutnego, jako że może doznawać wyjątków, m.in. w przypadku drobniejszych przestępstw. Cytowane oceny ETPC nie wskazują też na istnienie w innych systemach prawnych środków zaskarżenia dla każdego rozstrzygnięcia incydentalnego, w tym postanowienia o odmowie wyłączenia sędziego od rozpoznania w konkretnej sprawie.

Odnosząc się do podkreślonego przez Pana Rzecznika stwierdzenia, że „oskarżony wobec którego sąd pierwszej instancji wyda wyrok uniewinniający, a wyrok ten zostanie uchylony do ponownego rozpoznania wyrokiem sądu odwoławczego i tak opisana sytuacja procesowa się powtórzy, nie dysponuje żadnym środkiem prawnym umożliwiającym przeciwdziałanie orzekaniu w sprawie odwoławczej przez tego samego sędziego” należy wskazać, że w sytuacji gdy sprawa trafi ponownie do tego samego sędziego w instancji odwoławczej (zostanie przydzielona przez System Losowego Przydziału Spraw) sędzia ten dokonuje weryfikacji podstaw do swojego wyłączenia tj. bada czy uczestnicząc w wydaniu wyroku uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji wypowiedział się odnośnie

wiarygodności określonych dowodów. O ile taka sytuacja miała miejsce to – modelowo rzecz opisując – sędzia ten formułuje żądanie wyłączenie od udziału w rozpoznaniu sprawy. W kwestii tej stosowny wniosek może również złożyć strona (art. 42 § 1 k.p.k.). Następnie wniosek taki podlega ocenie przez inny skład sądu odwoławczego. Jest to zatem podwójna weryfikacja podstaw do wyłączenia (przez sędziego jak i sąd). Rozwiązanie to sprawdza się w praktyce.

Należy również podkreślić, że orzeczenie kasatoryjne sadu odwoławczego nie wywołuje nieodwracalnych skutków. Sprawa jest bowiem rozpoznawana ponownie w pierwszej instancji. Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że naruszone zostaje konstytucyjne prawo do sądu (art. 45 ust 1 Konstytucji).

Na gruncie instytucji kasacji Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że „ze względu na przyjętą w art. 176 ust. 1 Konstytucji gwarancję postępowania dwuinstancyjnego ustawodawca korzysta z wolności zarówno co do wyboru modelu postępowania kasacyjnego, jak i ewentualnej modyfikacji kryteriów wyznaczających dostęp do kasacji zwyczajnej poprzez zastąpienie obecnych podstaw kasacyjnych innymi, ich rozszerzenie, bądź też zawężenie, o ile przyjęte kryteria mieścić się będą w porządku konstytucyjnym” (wyroki TK: z 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, z dnia 3 listopada 2004 r. sygn. K 18/03). Uwagi te należy odnieść również do nadzwyczajnego środka odwoławczego jakim jest skarga na wyrok sądu odwoławczego.

W konsekwencji należy uznać, że zawężenie podstaw do wniesienia takiej skargi, przyjęte w art. 539a § 3 k.p.k., nie narusza standardu konstytucyjnego, zaś jest uzasadnione przez sam charakter tej instytucji prawnej.

Z wyrazami szacunku

Adam Bodnar

Minister Sprawiedliwości

/podpisano elektronicznie/